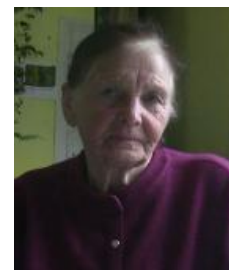


**BRONISŁAWA POLAK**  
ur. 1935; Konstantynówka



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Stary Majdan, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Stary Majdan, wierzenia ludowe, przesady, magia ludowa, medycyna ludowa, ludowe sposoby leczenia, zamawianie gdy wiatr trąci

**Zamawianie gdy wiatr trąci**

*Moja mama to umiała zamawiać, nie powiem że nie. To do niej dużo ludzi przyjeżdżało. [...] przychodziła do mojej mamy, bo ją wiatr trącił, taki wir, jak lata, i tak na niego naszła, czy na nią naleciał, bo ten wir jak lata to wie pani. I ten wir naleciał, wykrzywiło ji buzie mocno. I ona wiedziała, że ta Gusika, to była Gusowa, dała mamie, i ona przyszła i mówi może ty masz, bo zobacz. Ślina jej bez przerwy z buzi leciała, tak. No i mama mówi, ja mam ale na pamięć tego nie umiem, bo się nie uczyłam i wzięła czytać z ty książki z ty zeszytu co ji przepisała, nad nią, mówi może ci pomoże, bo to koleżanki jakieś tam były. I poszła ta kobita do domu. Następny raz mówi: „Już mi ślina nie leci!” A to leciała bez przerwy, buzia tak była wykręcona. I pani trzy razy przyszła, buzia się naprostowała. Jak już trzeci raz przyszła mówi popatrz. Tak. To jak wiatr podwiał, to tak ja wiatr. I to byli te zamowy, jak mama zmarła i to Nawrotowa wzięła to spaliła. Spaliła, bo mówi sprzuntowała, bo mama była z bratową u syna razem. A to co mnie nauczyła, jak jeszcze żyła, to to zostało.*

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-06-11, Stary Majdan
<b>Rozmawiał/a</b>	Magdalena Wójtowicz
<b>Transkrypcja</b>	Magdalena Wójtowicz
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"